LA BRACE
RIVISTA RELIGIOSA
BIANCORUTENA

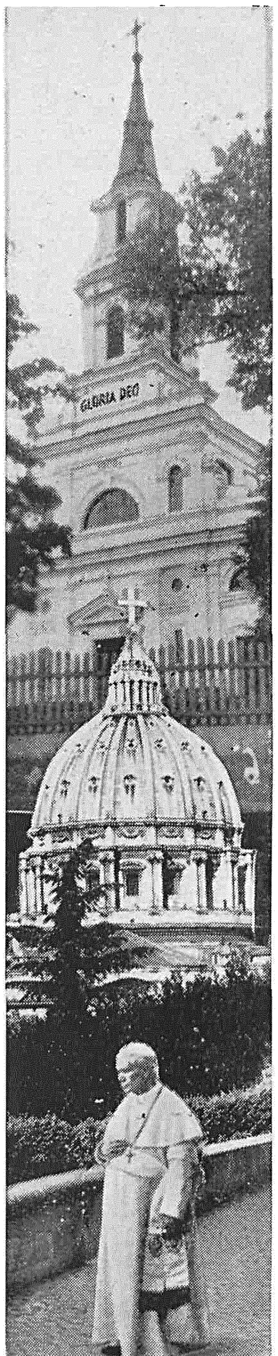
Hod. XI | TRAVIEN - LIPIEN 1960 | N. 56

Biełaruskaja relihijna-

ŹNIČ

adradženskaja časopis

Adres Red: Roma, v. della Camilluccia, 24 || Hadav. padp. 3 dal., 1 paasobn. 30 cent.



ŠČAŚCI BOŽA

VPKs. Franciš. Čarniaŭskamu — zasłužanamu relihijna-patryjatyčnamu dziejaču — z nahody *sarakavinaŭ* jahonaha śviatarstva !

30. v. 1960,

NA SUŚVIETNY EUCHARYSTYČNY KANHRES!

Ad sioletniaha 31 lipnia da 7 žniŭnia München staniecca miescam śvietavaha pialhrymstva, proščy. Zaklikajucca na heny tydzień usie narody śvietu na ŭračysty vializarny pakłon Boskamu Ŭsievaładaru Chrystu Zbavicielu ŭ Najśviaciejšaj Eucharystyi. Nie znača heta, što niama uračystaha kultu Eucharystyčnaha na inšym miescy. Ale München, stalicu katalickaje Bavaryi, vybrana dla pabudovy aŭtara chryścijanskaha śvietu. Kab abstupili jaho ŭsie vieručyja narody dla pakájnych pieraprosin Adkupiciela za źniavahi biazbožža dy dla publičniejšaha prasłaŭlennia Jaho. Hety Kanhres nia jošć u pieršaj miery planavany jak vielapyšnaje relihijnaje vidovišča, a tym bolej nie, jak tydzień niejkaj baraćby ci kankurencyi z «inšymi», ale heta pabožnaja supolnaść narodaŭ, zybranych dzialicca pabožnaj vieručaj dušoju j padmacoŭvacca sakramantalnym spažyvanniem praŭdzivaha Cieła j Kryvi Zbaviciela. Jak Chrystus paśviaciŭsia za hrachi śvietu, tak vyznavalniki jahonyja pavinny Jamu paśviačać svoj adudziačny spamin i adoracyjnuju chvału. Voś heta źjaŭlajecca istotnaju dušoju Kanhresu. Nie pramovy j kanferencyi, pradbačvanyja prahramaj, buduć jahonaj centralnaj samaściu, ale autár dy udzijnictva ŭsich u Najśviaciejšaj Eucherystyi (Kamunii). Prabieh Kanhresu udascca tolki tady, kali ŭsie udziejniki jaho buduć achopleny ducham malitvy j pakuty. Tamu i nazvali my prybyćcio na jaho pabožnaj proščaj. Šmattysiačnyja hramady viernikaŭ na čale z ich Vysokadastojnymi Herarchami, 20-ciu Kardynałami j sotniami Biskupaŭ, užo zapaviaścili svajo udziejnictva. Heta budzie niešta padobnaje, tolki mo ŭ bolšym maštabie, jak na zaranni Chryścijanstva ŭ toj pieršy Siomušny dzień Śpasłannia Ducha Sviatoha, kali ludzi rožnych nacyjanalnaściaŭ havaryli ŭsiakimi movami, supolna razumiejučy movu Sviatoha Ducha, havaryŭšaha praz Sv. Piatra. Movu Sv. Liturhii razumiecimuć kanhresisty, ź jakohab kanca ziamli jany ni pryjšli. Kalib išło tut tolki pra ahladziny dzivovišča: strojnych rožnakraskavych raśśpiavanych pracesyjaŭ, paryvajučych pramovaŭ, to možna byłob tady zadavolvacca televizyjaj, siedziačy doma. Alež Intern. Eucharystyčny Kanhres jošć padziejaj vysokarelihijnaj, jošć nia tolki publičnaj, ale i asabista-pierażyvalnaj nabožnaj prachtykaj malitvy i ekspijacyi, tamu nia chopic udziejnictva televizyjnaha, vierniki musiać u im dziejna prysutničać, razam z duchoŭnikami składać Bohu Najśviaciejšuju Achviaru Liturhičnuju: «Pro mundi vita = za żyćcio (śviatoje) śvietu»... Usie münchenskija śviatyni da hetaha rychtujucca. Kažnaja nacyja, nia vyłučajučy j biełarusaŭ, budzie mieć svaju (hl. abviestku na 6 bačynie). A na abšyrnaj śviatkavalnaj płoščy užo budujecca Vialiki Aŭtar. Płošča taja (Teresienwiese, tak časta na hulni ŭžyvanaja j nadužyvanaja) u kanhresavym śviatym tydni zamienicca ŭ najbolšuju Sviatyniu na śviecie z Aŭtarom, akružanym moram pabožnaha narodu ŭsich rasaŭ krajoŭ dy klasaŭ. Ubačyć tady śviet siłu niepieramožnaje viery taho narodu. Ubačyć i Antychryst daremnaść svaje demahohii dy brutalnaha praśledu.



"NAŠTO RELIHIJA"

ADNO PYTANNIE VYRAŠALNAHA ZNAČENNIA

Dyjalektyčny mataryjalizm chvalicca, što jon dakazaŭ navukaju chvalšyvaść relihijnaha ćvierdžannia ab stvarenni susvietu. Navuka taja spasyłajecca na fizyčny zakon ab niaźniščalnaści materyi. Hety zakon vyklučaje ŭsiokolkasnaje prybyvannie, ci adbyvannie materyi. A kalib dapuścić stvarennie jaje — hadajuć mataryjalisty — dyk tady vidno byłob zbolšannie jaje. Treba vošža « ŭ imia vyšnazvanaha zakonu pryrody » adkidać fakt stvarennia dy samoha Stvaryciela.

Hetki « dokaz » dla całavieka choć krošku navučanaha dumać filazafična (tołkam) musić niejk dzivacka vyhladać. Kalib jon i mieŭ niejkuju vartaść, dyk dakazvaŭby tolki toje, što materyja nia była stvorana Boham ; alež z hetaha nia vynikałab nieisnavannie Boha. Dy my j nie nalehajem na hety arhument, kab mataryjalisty nie mazalilisia vytykać nam paśla, što zakonu niaźniščalnaści materyi nièlha pahadzić z biblijnaj relihijaj, navučajučaj ab Bohu stvarycielu «nieba j ziamli» h. zn : susvietu.

A ciž sapraŭdy isnuje niejkaja supiarečnaść Biblii z navukaj ? Dla vyjaśniennia hetaha stavim pytannie : što imienna kaža zakon niaźniščalnaści materyi, masy ? Ci jon sapraŭdy navukova dakazany ?

Hety zakon havora tolki ab tym, što ŭ va ŭsich pracesach naturalnych usiokolkaść masy ciełaŭ, abniatych henymi pracesami, astajecca niaźmiennaj. Kali ŭ vadnym naturalnym pracesie (chimičnym) masa z adnaho hledzišča ubyvaje, dyk z druhoha hledzišča jana hetulkiž prybyvaje. Vošža zakon zachavalnaści materyi — tak jak i zakon zachavalnaści enerhii dyj naahuł usie zakony pryrody — pakazvaje tolki na adnosnyja dačynienni miž naturalnymi pracesami, inakš kažučy, da jahonaj kampetencyi adnosicca tolki śviet uspryjmalny počuvami. Tolki hetyja voś uspryjmalnyja pracesy, paŭtarajučyjasia rehularna, mohuć być nahladanyja, abo vyklikanyja eksperymentam u absiahu naturalnych navuk u danych abstavinach. Jošć zusim jasnym, što stvarennie materyi nie naležyć da fenomenaŭ naturalnych hetaha rodu, akt bo « stvarennia » jošć aktam volnym nadnaturalnaha bytu, h.zn : Boha, i jak taki kampetencyju naturalnych navuk pierarastaje.

Moža kamu pryjści dumka, što vynik stvarennia, h. zn : « novapaŭstałaja » materyja mahłab-ža być ścvierdžanaja dośledam. Na heta adkazvajem : kalib całaviek byŭ prysutnym nahladčykam aktu stvarennia nieba j ziamli, dyk mohby bačyć toj pačatak ; nažal, jon źjaviŭsia na śviecie šmat paźniej, sto paćviaržaje evalucyja naviet i materyjalistyčna razumietaja, źjaviŭsia tady, kali śviet mataryjalny ŭžo daŭno isnavaŭ.

U kažnym vypadku zakon fizyki niaźniščalnšaci materyi ničoha nie havora ab henym pačatku. Hetaha pytannia naturavieda nia vyrašaje. Choć mo kamu zdavacimiecca kampetencyja hetaj viedy zanadta zvužanaj, jak u tych pozytyvistaŭ, ahraničanaj da płoščy tolki daśliednaści (experimentalnaści), tady kali ź jejnych danych možam rabić i dalejšyja vysnavy. Na heta adkazvajem : tak i budzie ; ale ŭ takim vypadku musiacimiem zahačvać i « metafizyku », jakoje mataryjalizm hetak vyściarahajecca, adkidaje pryncypova. U sutnaściž adnak toj mataryjalizm — pamima svaich ćvierdžanniaŭ — usiožtaki zahačvaje tuju metafizyku, jak havora ab pačatku susvietu.

Moža paŭstać pytannie, ci taja mataryjalistyčnaja « metafizyka » jošć mahčymaj. Mataryjalizm-ža pryncypova nie razrožnivaje pytanniaŭ pryrodaviedy ad filazofii j metafizyki j z hetaha vyjchodzie toje, što nie zdaje sabie spravy, jak faktyčna pierastupaje hranicy naturaviedy, naviet sabie nie uśviedamlaje na bazie čaho robić heta. Moža być mataryjalisty miarkujuć hetak: nia isnuje nijakaja siła zdolnaja stvaryć jakuju novuju materyju, bo-ž nikoli nia było mahčymaści zauvažyć paŭstavannie jaje. Adkazvajem : z hetaha, vynikałab tolki adno, jakhà toje, što nia isnuje nijakaja *pryrodnaja* siła, zdolnaja stvaryć materyju ; a — nia toje, što taja materyja nia moža absalutna paŭstać abo źniknuć. Hetki vysnaŭ byŭby mahčymy tolki tady, kalib uvažać mataryjalny śviet za identyčny (za tojesamaść) z usierečaisnaściu. Tut jany toje, što tolki pavodla naturaviedy jošć niemahčymym, uvažajuć za *absalutna* niemahčymaje, znača j po-za hetaj viedaj niemahčymaje, a što jošć pavodla tajež navuki kaniečnym, dyk jošć i *absalutna* kaniečnym. Ale-ž heta mataryjalisty musialib pierš dakazać, a nie ćviardzić biaz nijakaha dokazu, aśmiašajučysia pierad zdarovaj lohikaj.

Jak my ŭžo adciemili, mataryjalisty zaŭsiody błytajuć prablemu pieršapryčyny susvietu z kvestyjaj tak zv : viečnaści materyi. Jany pradstaŭlajuć usio tak, jakby viera ŭ Boha zusim adpadała, bo byccam materyja jošć viečnaj. Bolš taho — viečnaść taje materyi pamykajucca ŭvažać užo dakazanaj.

My ŭsiožtaki śmiejem pastavić heta pad vialiki pytajnik : ciž sapraŭdy navukova mataryjalisty dakazali, što materyja jošć viečnaj ? Ciž na heta chopić tolki adziniusieńkaha taho zakonu, što « ŭ pryrodzie ničoha nia hinie » ? Choćby naviet heta j vyklučała mahčymaść paŭstavannia dalejšaje (novaje) materyi, dyk nijakim čynam heta nia vyklučaje stvarennia materyi praz Boha, najvyšejšaha Vaładara susvietu, nia vyklučaje po-zaśvietnaha absalutnaha ŭsiemahuctva, dy pachodžannia, pačatku, ad Jaho śvietu ŭ časie.

Tamu nièlha ŭpiracca pry tym, što naturavieda dakazała viečnaść materyi. Skarej naadvarot : modernaja fizyka zusim nia źbirajecca pradstaŭlać sabie śviet takim, jaki nia mieŭ pačatku ŭ časie. Rožnyja miarkavanni, abličenni, — vyhladaje — pradstaŭlajuć śviet imienna z pačatkam. Naprkł. na bazie tlennia radyjoaktyŭnaha rečyva (materyi) nièkalka vučonych prabavali ustanavić kali : pryblizna adnosny praces byŭ raspačaty i dajšli da vys-

navaŭ, što treba ličyć kala 5-ci milijardaŭ hod. Hetkim abličenniam my adnak-ža nia prydajom vyrašalnaha značennia. Pieradusim tamu, što jany jašče nia majuć poŭnaje garantyi, ŭ najlepšym vypadku pakazvajuć tolki pačatak fizyčnych pracesaŭ na našym hlobie, ale nie pačatak ŭsiematery jak takoje. Peŭnaž, i ŭ hetkim vypadku naviazvajecca pytannie ab pryčynie henych fizyčnych pracesaŭ. Advž praŭdzivy vučony, śviedamy hranic svajho paznannia, rozumu, viedaje dobra, što viečnaść materyi nia była nikoli nikim dakazana.

A zreštaj, naviet kalib i było tut svomym, dyk jano dla isnavannia, ci nieisnavannia Boha nia maje vyrašajučaha značennia. Naviet bo i śv. Tamaš z Akvinu rašuča vystupaŭ proci ćvierdžannia, pavodla jakoha pačatak suśvietu ŭ časie mohby filazafična być dakazany, jak z takojuž rašučaściu byŭ praciŭny j apinii, što materyja moža być pieršapryčynaj usiaho-čysta. Pytannie pačatku śvietu ŭ časie maje na uviecie tolki daŭhatryvałaść, a nia pryčynu svajho isnavannia. Kalib takža materyja i była viečnaj, dyk heta nia vyklučałab, što jana była stvorana, imienna viečnaściu stvorana.

Dla dokazu vošža isnavannia Boha nia jošć vyrašajučym viek suśvietu, ale toje, jakaja była *pieršapryčyna* jaho isnavannia : ci suśviet jošć bytam samaisnym samavystarčalnym, h. zn : maje pryčynu svajho isnavannia ŭ sabie samym, ci kaniečnie vymahaje inšaj, vyšejšaj za siabie, pryčyny isnavannia ? Kalib mieŭ sam u sabie pryčynu tuju, dyk joju nie mahłob być što inšaje, tolki « materyja » iz svajoju siłaj : tady mataryjalizm byŭby lohičny, bož viedama, što arhaničnaje žyćcio, žyviolnaje, a naviet i žyćcio duchovaje čałavieka mieli svoj pačatak na hetym śviecie u svaječasnaj adnosnaj epocy jaho raźvićcia. Alež-bo ŭsio toje, što maje svoj pačatak, nia moža być pryčynaj usiaho isnujučaha, ale musić mieć pryčynu svajho isnavannia adnièkul inakš. Kali, napr., pierad paŭstanniem žyćcia na śviecie isnavała tolki materyja, dyk jana pavinna była być pieršsapryčynaj usiaho i stanaviłab — jak kažuć filozafy — byt absalutny. U takim vypadku ŭ hetaj materyi byłab i taja žyćciadajnaja siła dla žyvych istotaŭ ź ichnimi dzivuhodnymi jakaściami, fenomenami ŭspryjmannia, pačućcia, dumannia i chaciennia. Kaliž — nasupierak — nièlha ŭsiaho, hetaha abjaśnić biez intervencyi siły duchovaj tvorčaj, tady taki vučony, kali jon česny, zmušany pryznać duchovuju pieršapryčynu, substancyjalna rožnuju ad suśvietu čysta mataryjalnaha, a znača i vysejšuju ad jaho. Heny duchovy byt, vyšejšy ad śvietu, henu absalutnuju samavystarčalnuju samaisnuju pieršapryčynu ŭsiaho-čysta, nazyvajem Boham.

« ŁACINSKAJE KATALICTVA — APORAJ BIEŁARUSKAJ NACYJANALNAŚCI Ŭ XIX STAH. »

(Iz knihi ks. Adama Stankieviča « *CHRYCIJANSTVA J BIELARUSKI NAROD* » Vilnia, 1940)

Apošnimi časami, jak siarod samych biełarusaŭ tut na emihracyi, tak i siarod pryhladajučychsia im čužyncaŭ, pačało budzicca ćviarozaje zainteresavannie biełaruskim, dahetul fatalna ihnaravanym (śviedama ci niaśviedama), łacinstvam : litaraturaj, publicystykaj, abradnaściu, rolaj naviet katalicyzmu j jahonych dziejačaŭ protagonistaŭ u biełaruskim adradženni. Śvietčyć ab hetym choćby j toj bolšy popyt na knižki j hazety, a naviet « Vystaŭka biełaruskaha łacinskaha druku », ładžanaja « Słavianskim Addziełam Publičnaj Biblijateki ŭ Niu Jorku » ŭ sioletnim krasaviku z nahody 125 uhodkaŭ henaha druku (vypusku biełaruskaj knižycy « Katachizmoŭka » ŭ Vilni ŭ 1835).

Dziela pahłyblennia j pašyrennia vošža hetaha zainteresavannia, padajom tut važniejšyja vyniatki z vyšej zatytułavanaha artykułu adnaho iz pieradavych prapahataraŭ, možna skazać idealohaŭ, katalicka-biełaruskaha adradžennia, ks. Adama Stankieviča.

Zaznačyŭšy ŭ papiarednim XI raździele svaje vyšmianavanaje knihi źjaŭlennie chryścijanstva ŭ łacinskaj formie na Biełaruskich ziemlach zadoŭha šče pierad pryjściom jaho j masavym pašyrenniem u formie ŭschodnia-abradnaj, dy praanalizavaŭšy prahresyŭny ŭzrost taho łacinskaha chryścijanstva ŭ peryjadzie Vialikaha Kniastva Litoŭskaha j až da našych časaŭ — aŭtar u nastupnym XII raźdz. piša :

« I tak, jak bačyli my ŭ papiarednim raździele, łacinskaje Katalictva, pranikajučy ŭ Biełaruś pavolna dajšło ŭrescie da značnych raźmieraŭ (u 1940 h. pavodla autara było užo bolš 2 miljonaŭ) i adyhrała całkom pazytyŭnuju rol u tvarenni j padtrymlivanni biełaruskaj nacyjanalnaści, asabliva ŭ časie panavannia nad Biełarusiaj rasiejskich caroŭ. Možna skazać naviet, što hetaja rol łacinskaha ŭ Biełarusi Chryścijanstva, u hranicach peŭnaž svaich sił i raźmieraŭ, była ŭ niekatorym značenni bolš vyraznaj i rašučaj, jak Pravasłaŭje, a naviet i jak Unija. Sprava voś u čym : mova starabaŭharskaja, jakaja paźniej dziela svajho čysta-relihijnaha služennia, stała nazyvacca carkoŭna-słavianskaj, u jakoj śpiarša na Biełarusi haloŭna (masova) pašyrałasia Chryścijanstva, była ŭ niekatorym značenni na pieraškodzie žyvoj narodnaj biełaruskaj movie. I heta zusim zrazumieła j naturalna : hetaja mova śpiarša duža mała roźniłasia ad movy Biełaruskaha narodu na zary jaho histaryčnaha žyćcia. Uznoŭ-ža paźniej, kali žyvaja narodnaja biełaruskaja mova raźviłasia bolš, a mova stara-baŭharskaja stałasia movaj niažyvoj, movaj tolki relihijnaha kultu, to j tady j až da apošniaha času nie stałasia całkom niezrazumiełaj, jaje j siannia Biełarus u Službie Božaj krychu razumieje. I voś-ža heta razumiennie taje staroje i čužoje movy biazumoŭna škodna adbivałasia na movie narodnaj. Biełarus pryvykaŭ u žyćci relihijnym abchodzicca biez svaje narodnaje movy j hetym biazumoŭna niaśviedama pryčyniaŭsia da sutrymannia jaje raźviccia.

Susim što inšaje spatykajem u Biełarusaŭ łacinnikaŭ : jany, nie razumiejučy movy łacinskaj liturhii, musili mieć niejkaje tłuma-

čennic jaje ŭ rodnaj movie, a takža i ŭsiakaje dadatkovaje nabaženstva ŭ hetaj movie. Naviet i kazanni da Biełarusaŭ łacinnikaŭ musili havarycca ŭ narodnaj movie, bo-ž łacinskich tekstaŭ jany razumieć nie mahli, tady jak propaviedzi Biełarusam pravasłaŭnym i unijatam abydna pierasypalisia staroj baŭharščynaj, što naviet dziejecca j siannia.

I siannia Biełarusy kataliki łacinniki ŭ svaich relihijnych drukach užyvajuć čyściejšaj biełaruskaj narodnaj movy... Abjaśniajecca heta tym, što łacinniki da svajho jazyka ničoha nia mohuć damiašać (moža tolki krychu łacinizmaŭ, jak niešta nieabchodnaje tolki časova), a pravasłaŭnyja nijak nia mohuć abaranicca ad stara-słavianskaha j časta duža da jaho zbližanaha jazyka rasiejskaha, (na što j samy ŭžo siahonnia pačali mocna narakać. Hl. artykuł Butrymoviča u N 503 « Bać-ny », dy inš. Red. Z.).

Voś-ža hetki charaktar łacinizmu siarod Biełaruskaha narodu spryjaŭ całkom pazytyŭna raźvićciu biełaruskaj nacyjanalnaści j časta byŭ mocnaj jaje aporaj. Aprača-ž hetaha łacinskaje Chryścijanstva ŭ Biełarusi było časta aporaj biełaruskaj nacyjanalnaści, dziakujučy tak-ža svajej arhanizacyjnaj struktury : kananičnaja zaležnaść ad Apostalskaj Stalicy, u sutnaści nadnacyjanalnaj dy niaźviaznaj nacyjanalna ź nijakaj dziaržavaj, čaho nijak niełha skazać ab Pravasłaŭji, dokazam čaho carskaje paniavolennie carkvy, a apošnim časam sproby stvarennia polskaha (naviet balšavickaha, R.) Pravasłaŭja.

Ale načniom z pačatku. Biełarusy łacinniki, u bolšaj ci mienšaj miery, ale zaŭsiody užyvali ŭ svaim relihijnym žyćci aprača liturhičnaj łaciny tak-ža j svajej narodnaj movy. Hetak było za časaŭ litoŭskaj dynastyi, hetak i paźniej — až da kanca XVII st., kali biełaruski jazyk u Vialikim Kniastvie Litoŭskim pierastaŭ być uradavym i śpiarša (1697 h.) farmalna, a paśla j faktyčna byŭ zamienieny polskim, choć tak-ža, jak ubačym dalej, nie całkom i nia ŭsiudy.

Na pačatku biełaruska-litoŭskaha peryjadu historyi, kali ŭžo Katalictva łacinskaje ŭ Biełarusi pajaŭlałasia màsava, była užyvanaja j biełaruskaja mova. U XV st. užo była naviet i biełaruskaja katalickaja litaratura.

Uspomnim choć najbolš viedamuju, jak : «Ab Mucy Chrystovaj», Povieść ab troch karaloch», «Płač Matki pa Synie», «Ab uskrašenni Chrystovym», «Biasiedy Hryhora Papy rymskaha», «Imša ŭ češć Maci Božaj z tłumačenniem. (Heta jašče rukapisnaja litaratura, ale mova jejnaja — žyvaja, abrazovaja j čysta biełaruskaja).

U knizie - « Materjały do dziejòw Akademii Połockiej i szkòł od niej zależnych » spatykajem viestku, što adzin z Połackich Jezuitaŭ u druhoj pałavinie XVI st. ajc. I. Aland, navučyŭšysia movy biełaruskaj, havaryŭ u hetaj movie narodu kazanni j katechizavaŭ jaho.

Historyki škoł u našym krai Łukašević i Charłampovič, apirajučysia na štohodnych spravazdačach jezuitaŭ ab ichnich ustanovach («Litterae annuae » z XVI-XVII st.) u svaich pracach ćvierdziać, što ŭ jezuickich škołach vučyli movy narodnaj, što ŭ hetaj movie piajali relihijnyja hymny j što siarod biełaruskaha narodu pa kaściołach karystalisia movaj biełaruskaj.

U Vilenskaj Jezuickaj Akademii, jak vidać z apisannia 1645 h. Jezuitam u Vilni žyćcia j śmierci śv. Jozafata, vučyli movy biełaruskaj.

Isnavali ŭžo katechizmoŭki, jak padručniki dla navučannia katalickaj relihii pabiełarusku. I tak u 1585 h. ŭ Vilni byŭ vudany katechizm, pierałožany z łacinskaj na biełaruskuju movu. Jezuit Possevin, jaki ŭ Biełarusi i ŭ Rasiei pracavaŭ nad spałučenniem Pravasłaŭja z Katalicyzmam, u 1587 h. pisaŭ da Papieža, što abaviazkava treba pierałumačyć relihijnyja knihi na movu narodu, ab vydanni katorych jon sam budzie staracca ŭ Vilni. Voś-ža, vidać uspomnieny katechizm i byŭ nadrukavany, jak vynik zàchadaŭ Possevina j praznačany jak dla absłuhi Biełarusaŭ katalikoŭ, tak i dla pašyrennia Katalictva siarod pravasłaŭnych ».

U XVI st., ź nievialikimi vyniatkami, blizu ŭsie vyšejšyja pasady ŭ katalickim (łacinskim) Kaściele ŭ našym krai (ŭ Vilenskaj dyjecezyi) pieravažna zajmali Biełarusy i Litoŭcy. Ad pačatku isnavannia ŭ nas Kaścioła až da XVII st. usich katalickich buskupaŭ u Vilni było 18 čałaviek ; ź ich : pieršy, treci j čaćviorty — Palaki a rešta Litoŭcy j Biełarusy.

U kancy XVI st. Vilenskaja Kapituła (Biskupskaja rada) spraciviłasia karalu j Papiežu z pryčyny naznačennia na Vilenskaha biskupa Palaka B. Maciejeŭskaha. Sprava ciahnułasia ad 1591 da 1600 h. U 1600 naznačany byŭ krajoviec Vojna. Havorać ab hetym akty Vilenskaj Kapituły. Z tych-ža aktaŭ vidać, što na Sojmie ŭ Vilni 1597 h. pasły našaha kraju (Litoŭcy j Biełarusy) baranili prava mieć biskupam u Vilni čałavieka svajej narodnaści.

Praz XVI i pač. XVII st. katalickaje łacinskaje duchavienstva ŭ Biełarusi ŭ uradavaj i pryvatnaj pierapiscy karystałasia movaj biełaruskaj.

Karaleŭski pryvilej, u 1567 h. dadzieny Vilenskaj Kapitule, napisany pabiełarusku.

Ad kanca XVII st. (1697), asabliva-ž u st. XVIII, mova biełaruskaja ŭ žyćci relihijnym łacinnikaŭ (unijataŭ) uściaž ahraničvajecca, uściaž spyniajecca na karyść movy čužoj narodu, polskaj, ale całkom iz śviatyniaŭ nia vyvodzicca j astajecca tam nadalej.

U 1682 h. Vilenski biskup St. Pac. zahadaŭ u niadzieli j śviaty vyjaśniać Evaneliju, abo vykładać katechizm « paprostu ». A lohka dadumacca što vučyć paprostu heta znača pabiełarusku j palitoŭsku.

U 1742 h. Papież Benedykt XIV bullaj « Etsi Minime » zahadaŭ duchavienstvu źviarnuć asablivuju uvahu na navučannie narodu praŭdaŭ śv. viery. U źviazku z hetym zahadam Vilenski biskup Zienkovič sklikaŭ dyjecezalny Synod, jaki adbyŭsia ŭ Vilenskaj Katedry 10. II i 12. II. Synod miž inšym pastanaviŭ havaryć da narodu navuki pavodle staroha zvyčaju ŭ narodnaj movie.

Z druhoje pałaviny XVIII st. dajšli da nas takža biełaruskija relihijnyja paasobnyja pieśni, jak : « O, moj Boža, vieru Tabie », a tak-ža zbornik takich pieśniaŭ pad zahałoŭkam : « Kan-

tyčka, abo nabožne pieśni w narzeczu połockim » (Połock, w drukarni Soc. Jezu, 1774 r.), ułožana » jak vidać i vydanaja Połackimi Jezuitami.

U kancy XVIII st., užo paśla padziełaŭ Polščy (1772, 1793, 1795), kali Biełaruś adyjšła da Rasiei, u 1794 h. Mahiloŭski łacinski arcybiskup Bohuš-Siestrancevič vydaŭ da paduładnaha sabie duchavienstva list, u jakim kaža : « Wszystkim w Archidyecezji plebanom zalecić i zaleca sie, aby ludovitym jezykiem, jaki on rozumie, po skończonym nabożeństvie z ambon po kościołach kazanie mievali ».

Takim čynam, jak bačym, ad pačatku ŭ Biełarusi Chryścijanstva to ŭ bolšaj miery, to ŭ mienšaj, až da kanca XVII vieku, biełaruskaja mova ŭ katalickich śviatyniach łacinskich užyvałasia davoli šyroka. Užyvałasia jana takža, jak treba sudzić z zahadaŭ tahočasnaj duchoŭnaj ułady, u tych-ža śviatyniach łacinskich praz cełу 18 viek, choć užo ŭ ahraničanaj miery.

Viek-ža XIX ahułam dla movy biełaruskaje ŭ śviatyniach — asablivy. U im viałasia zajadłaja baraćba palityki polskaj i rasiejskaj za ŭpłyvy na biełaruskuju movu, biełaruskuju dušu j kulturu.

Žertvaju hetaj baraćby pieradusim stalisia unijaty, siłamoc pierahanianyja ŭ rusyfikacyjnaje Pravasłaŭje, chto nia ŭśpieŭ uciačy ŭ łacinskaje Katalictva, dzie choć i pahražała palanizacyja, to ŭsiož była i takaja častka jaho, jakaja padtrymoŭvała i biełaruskaść ; jana była siarodkam, choć pryhniečanym i kvołym, ale baroniačym u žyćci relihijnym na svaich ziemlach pravy biełaruskaj nacyjanalnaści. Pravasłaŭje hetym nia było. U toj čas hetym jano j być nie mahło. Jano było całkom padparadkavana caryzmu j rasiejskamu nacyjanalizmu imperyjalistyčnamu. Unii niestała, jana była siłaju źmieciena z pavierchni ziamli. Hetym « cudoŭnym » siarodkam, jak my skazali, častkova było łacinskaje Katalictva, nakolki jano vyryvałasia z abojmaŭ polskaha nacyjanalizmu. A vyryvacca z henych abojmaŭ jano pakrysie mahło, bo centram jaho nie pierastavaŭ być Rym, Apostalskaja Stalica, jak punkt *nadnacyjanalny*, jak punkt, jakoha całkom pakanać i abniać nia zdolny nijaki miascovy nacyjanalizm. Voś-ža henaja *nadnacyjanalnaść* Katalictva ahułam davała biełaruskaj nacyjanalnaści mahčymaść być choć słabieńkaj aporaj nasuproć polskaści. Ani niespryjajučyja abstaviny histaryčnyja, ani spryt polskaje palityki, ani mahutnaść rasiejskaj imperyi nia zdušyli całkom dy nie zamaryli naśmierć našaj movy. Uściaroh jaje ŭ hrudziach svaich narod naš i, ŭ mieru svaje tahačasnaje mahčymaści, pamoh zachavać jaje ŭ Katalickim Kaściele, jaki budučy volnym u svajoj arhanizacyi, majučy svoj centr na skale Platrovaj u Rymie, niezaležny ad usiakaj śvieckaj palityki, z vyšyni Apostalskaj Stalicy, ź miłaściaj matki, apiakujecca kožnym narodam, kožnaj dušoj čałavieka j jahonaj patrebaj duchovaj. Dyk voś, u Kaściele Katalickim mova naša, choć i ŭ nievialikaj miery dziela ciažkich palityčna-hramadzkich abstavin, adnak mieła sabie jašče miesca.

(Dakanč. ŭ nastupn. numary)

Z DALOKAHA USCHODU

II. Herahlify

Reforma kitajskich herahlifaŭ idzie ŭžo bolš 100 hadoŭ. Ad 1911 hodu kitajskija patryjoty na čale ź vialikim filozafam i dziejačam Sun-Jat-Sen'am uzialisia pierabudoŭvać stary Kitaj na novy ład. Tady była skinuta imperatryca i vyhnany ŭvieś imperatarski Mandžurski rod ; było zabaroniena mužčynam zaplatać vałasy ŭ kosy, a žančynam kalečyć nohi (jany, bač, dla charastva farmavali sabie zmałku « ptušynyja nožki »). Tady-ž mocna ŭzialisia i za henyja prakudnyja herahlify. Było ustanoŭlena, što bolšaja častka herahlifaŭ starych « umiarła », značyć, vyjšła z užytku. Astałosia ich pry žyćci tolki 40 tysiač. Dyk jaki cudadziej moh-by asilić i ŭsiu hetuju « reštu ? » Musieli voś-ža dalej šukać sposabu, kab ablahčyć narodu.

Zdaŭna vučonyja kitajskija linhvisty nad hetym dumali dy ŭrešcie abmiarkavali razhrupavać herahlify na siemji pavodla ich pachodžannia, dajučy kažnaj siamji « staršyniu », ad jakoha vyvodzicca cełaja radnia značkoŭ. Takija hrupy nazvali « hniozdami », « karenniami », a najčaściej zavuć « klučami ». Usich klučoŭ jość 214. Kali voś-ža chto patrabuje znajści ŭ słoŭniku kitajskaje słova, dyk najpierš musić razhadać jahony kluč, a tady dłubacca dalej. Rabota padobnaja da taje, jak-by chto, naprykład, z nas padručyŭsia šukać u kapie siena zhublenuju ihołku pry pomačy dadzienaha nam « kluča » i zaciahnutaj u joj nitki čyrvonaj, ci zialonaj. My-b i za miesiac jaje nie znjašli ! A voś kitajec, dyk choćby taja hołka była malupasieńkaja, a nitka cieniusienkaja — budzie kałupacca, šukać, pakul nie znajdzie ; bo ŭžo bolš 40-ka viakoŭ jany « klučać » (kałupajucca) ŭ hłumnych svaich herahlifach ź nieuciamnaju dla nas vytryvałaściu.

Adnak reforma idzie dalej. Kamunisty lik herahlifaŭ źnizili da 5.000. Vielmi cikava, jak imi abyducca, bo ŭsiožtaki herahlif aznačaje słova, a nia litaru ? Treba spytać amerykancaŭ, ci byłab u ich trapnaja reforma, kalib prezydent, naprykład ,skasavaŭ centy, a zahadaŭ abyjchodzicca samymi tolki dalarami, dumajučy, što Ameryka ad hetaha pabahacieje ...

Nu što-ž — Sun-Jat-Sen pachavaŭ 60 tys. « admioršych » herahlifaŭ, a kamunisty maniacca pachavać dalejšych 35 tys. « žyvych »... « Naša dzieła — starana ». Choćam tolki dać da zrazumiennia, što hvałtoŭnaja reforma hetak pasuje da kitajskaje abecedy, jak horb da ściany.

U kitajskaj movie aprača samych hukaŭ, užyvajucca šče čatyry haloŭnyja « tony » : 1) roŭny, 2) pavyšajučy, 3) panižajuča-pavyšajučy i 4) panižajučy. Europejcy pry herahlifach staviać numary. Voźmiem słova « Ma » (1), značyć : « maci » « mama ». Tady jak « Ma (2) = « kanopli ». « Ma (3) = « koń ». « Ma » (4) = « łajanka ». Tony časami majuć jašče adzin-dva varyjanty, dyk toje samaje « Ma » moža abaznačać : « muraška », « agat » darahi kamień, abo « hiry » da vahi.

I ŭ našaj biełaruskaj movie jość tak zv. dyjalekty. Naviet adno słova, zaniesienaje ŭ druhuju vakolicu, vyklikaje časami tam śmiech, abo prydzirki. Kali adna siamja z Ašmianskaha pavietu vajnoju niejk trapiła ŭ Vaŭkavyski paviet, dyk tut zaraz padchapili dziŭnoje słova « dyk » dy prazvali dzieda « stary Dyk », a babu jahonu — « staraja Dyčka ».

U kitajcaŭ-ža nia tolki adna pravincyja nia moža zhavarycca z druhoju pravincyjaj, ale naviet najbližejšyja susiedzi, jak siadziać na kokiškach naŭkruh vohnišča dy viesieła hutarać, a prytym adzin štości žyva raskzvaje, raptam u nieśta ŭprucca i... ŭsie pierastajuć razumieć ab čym havorycca. Tady pačynajuć palcami pisać na piasku svaje herahlify i pavoli darazumiavajucca, tady ad zadavalennia až zajchodziacca ad rohatu !

Kamunisty ŭsiožtaki namahajucca skłaści adzin su-

polny kitajski jazyk. Ubłytajucca adnak u začaravanaje koła, nielha bo pieravučyć cely siamisotmiljonny narod, pakul niama litarań; herahlifyž kažny čytaje pasvojmu. I nielha ŭviaści łacinskich litarań, pakul niama centralnaj movy. Kali pastarajucca vučonyja (bažki kamunistań), dyk mo da kanca śvietu i ŭśpiejuć zrabić... A tymčasam Saviecki Sajuz svataje Kitaju « kamunistyčny jazyk ». Bo « vialiki vučony » Stalin kazaŭ : « U nas nia budzie movy rasiejskaj, ci biełaruskaj, abo ukrainskaj, a budzie kamunistyčny jazyk », — razumiejecca samy čyrvony — jak u toha indyka nos ad henijalnaha dumannia — dy samy (« korennoj ») maskoŭski...

Kitajcy ŭ Mandžuryi na ŭsie niazvyčajnyja prapanovy kažuć : « Tvaja iga sonca mamandi ! » — im zdajeica, hetak vyhavarvajecca parasiejsku toje, što abaznačaje : « Ty adzin dzień abaždžy ! »

U 1934 h. ja žyŭ niekalka tydniaŭ u Duchoŭnaj Seminaryi mandžurskaha horadu Gi-zin. Tam była najstarejšaja katalickaja misyja : vialikaja Katedra i Seminaryja, zapoŭnienaja kitajskimi klerykami. U stałovaj padčas abiedu kleryk čytaŭ Evaneliju pałacinie : ja uvažna słuchaŭ i nia moh zrazumieć. Jon čytaŭ niejkim kitajskim manieram, « r » naprykład vyhavarvaŭ, jak « l » ; choć prafesary francŭzy vučać łaciny pavodle italijskaj vymovy...

Takim zabłytanym herahlifam jość duša kitajskaha narudu. Katalicyzm pracuje tam zdaŭna i ŭ vapošnich časach davoli bojka ŭzrastaŭ i mahutnieŭ. Nažal, « klučom » da kitajskaha kraju zaŭładali biazbožniki. Treba vialikaj malitvy da Najśviaciejšaha Serca Jezusa za hety najbolšy ŭ śviecie narod. Ab katalickich misyjach siarod hetaha narodu pahutarym u nastupnym numary Źniču. a.J.H.

NA MAHIŁU s.p. KUPALISIE

Naviny z « taho śvietu » nie śpiašajucca ; nia śpiešna dajśli da nas i viestki ab śmierci 25 lutaha 1960 žonki paeta Janki Kupały ś.p. Uładźisłavy Łucevič (hetkaje proźvišča familijnaje było i paeta). Pavažanaja pakojnica radziłasia ŭ 1891 h. ŭ katalickaj siamji Stankievičaŭ i była ŭzhadavanaja ŭ katalicka-patryjatyčnym duchu. Baćka jaje byŭ abješčykam čałaviekam siaredniaj zamožaści, jaki davaŭ dzieciam dobruju adukacyju. I pakojnaja Uładysłava atrymała takža dobruju aśvietu. Asabliva lubiła litaraturu j ad maładych let razam iz svaim budučym sužencam paetam pakachała i biełaruskuju rodnuju litaraturu. Tamu była asabliva šanavanaja u biełaruskich litaraturnych kruhoch; usie najvažniejšyja paety dy usio možna skazać biełaruskaje adradženska-patryjatyčnaje hramadztva znała i caniła dastojnuju pakojnicu, nia tolki jak tavaryšku žyćcia j pracy vialikaha paety, što apiakavałasia im jak anieł, ale i jak nia mienšuju prychilnicu biełaruskaj litaratury, jakuju znała i pašyrała. A ŭžo nichto chiba tak nie šanavaŭ tvorčaści Kupały, jak jana, Kupalicha, što dzialiła z mužam svajo ščaście j svajo hora, dzielačysia i vysokim paetyčnym natchnienniem. Paet nia-raz pryznavaŭsia ščaślivym pad jaje ščyrapryjaznaj suženskaj apiekaj, nia tolki abydnaj chatniaj apiekaj žanočaj, ale i apiekaj idejna-duchovaj. Asabliva ŭ ciažkich chvilinach idejnaje samoty, kali prychodziłasia bytavać i pracavać amal usio žyćcio siarod vorahaŭ, u nastaŭlenych cianiotach terroru i ahidnaje abłudy. Hetak było asabliva ŭ vajennyja hady tam u kazamatach taje abłudy pierad balučaj trahedyjaj pakojnaha muža. Jak viedama Kupała pamior u Maskvie ŭ 1942 baluča-trahičnaju śmierciu, paśla jakoje pakojnaj družynie svajho žyćcia pakinuŭ u spadku tortury prymusovaj tajnicy pryčyny svajho kanca. I pakojnaja ŭdava musieła nia tolki pieražyvać bol straty najdaražejšaha muža, ale i pakryvać svaim maŭčanniem usiu ahidu ludajedzkaj perfidyi, być achviaraj kryžovaj idejnaj praz usio svajo paniavolenaje ŭdavienstva. U paśmiertnym nekralohu savieckaja presa raśpisvajecca ab vialikim stanoviščy jejnym — hanarovaj dyrektarki muzeju, stvoranaha ŭ Miensku ŭ 1944 u honar Vialikaha Paeta, pa jakim manilisia musić abcierci ślozy hetkaju cacaj — hanarujecca vialikaj pompaj pachovinaŭ, z prahramy jakich naviet nia vykinuli j « panichidy » (nieviadoma chto jaje adpraŭlaŭ ?) j biel-čyrvona-biełaha symbolu, jaki jana « hetak lubiła », chvalacca moram kvietak i masaj viankoŭ u jakich tanuła padčas žałobnaha pachodu jejnaja truna. A kolki paezyi ! Udastoili naviet svaimi dytyrambami z trybuny i kazionnyja paety, nia stydziačysia svaich zapradannickich rusycyzmaŭ naviet i ŭ hetkaj chvilinie, j źniavažajučy tuju movu, za čyściniu jakoje faktyčna i ŭmiarli abiedźvie hetyja tak darahija biełarusam achviary... Usia česnaja patryjatyčnaja Biełaruś prysiahaje siannia nad ichniaj mahiłaj baranić tyja ideały Kupałaŭ, i adpłačvać im idejnaje ichniaje zmahannie nie biazbožna-abłudnymi dytyrambami, ale ščyrapabožnaj malitvaj.

ACHVOTNIKAM NA EUCHARYSTYČNY KANHRES DA VIEDAMA :

Jak było ŭžo ŭ svaim časie abviaščana j zaachvočvana ŭsich prybyvajučych na Intern. Euchar. Kanhres, tak paŭtarajem i ciapier, što ŭ tych miascovaściach, dzie biełarusy nia mohuć zarhanizavać svaje nacyjanalnaje hrupy, jany pavinny dałučacca da miascovych hrupaŭ inšanacyjanalnych, kab mahčy ź imi dastacca ŭ adumysłovy ciahnik z 50%-vaj źnižkaj dy zapeŭnić kvateru, arhanizacyjna toj hrupie vyznačanuju.

U samym-ža Münchenie jany zaraz-ža pavinny dałučycca da svaje hrupy nacyjanalnaje biełaruskaje, ja kaja maje sabie adumysłova pryznačanuju Kirchu « *Maria vom Gutem Rate* » (Maci Božaj Dobraje Rady) na Schwabing'u, da jakoje jedziecca ad Hauptbanhofu tramvajem N. 3 ŭ kirunku tajež častki horadu i vysiadajecca na 10 prystanku, ad jakoha ŭsiaho 2 minuty chady da henaj śviatyni, la jakoje tutža za ścianoju znajchodzicca i pryznačanaja našaj hrupie zala da vykanannia kanhresavaj prahramy hrupovaj, pradbačanaj ahulnaj prahramaj Kanhresu dy uzhodnienaj ź joju. Chto hetaj prahramy jašče nia maje, moža nabyć jaje u miascovych ustanovach relihijnych, parachvijach, ci tych hrupach, ab jakich skazana vyšej ; dumajem, što jość jana, abo budzie drukavacca ŭ presie z kančatkovymi svaimi dakładnaściami, Naša časopiś zaščupłaja na heta.

PRAHRAMA NAŠAHA UDZIEJNICTVA U KANHRESIE

1) *Dnia* 5. *VIII — Pjatnica — h.* 18 — 20 = *infarmacyjnaja ahulnaja zborka na Schwabingu.*
2) *Dnia* 6. *VIII — Sybota — h.* 9,30 *na Schwabingu = łacinskaja Liturhija za biełaruski narod, jakuju adpravić JE. Bp Słoskans z prynahodnaj pramovaj i śpievami dy z dobraj nahodaj adbyćcia Spoviedzi j Kamunii śv. Pa Imšy zborka ŭ zali z event. referatam.*
   Tahož dnia — h. 19-*ja = udziejnictva Biel. Hrupy u Vialikaj Bahasłužbie Ŭsch. na placy Teresienwiese.*
3) *Dnia* 7. *VIII — Niadziela — h.* 6,30 = *Biełruskaja Ŭschodn. Słužba. Padčas i paśla Słužby — dobraja nahoda adbyćcia Spoviedzi j Pryčaścia śv.*
   Tahož dnia ŭ h. 9-*taj = Supolnaje udziejnictva ŭ vahulnakanhresavaj Liturhii śv. celebravanaj Papskim Lehatam, Kard. Testa, pry Centralnym Autary na Festplatz, z Radyjapramovaj Ajca Sviatoha i Kančatvaj Uračystaj Pracesyjaj iz stendartami ŭsich nacyjaŭ.*
   Tahož dnia ŭ h. 18-*taj = ahulnaja schodka ŭsiej Hrupy z adpaviednaj prahramaj.*
4) *Dnia* 8. *VIII — Paniadziełak — Uschodn. Biełarusk. Liturhija ŭ h.* 9-*aj paśla jakoje schod śviataroŭ.*
   Tahož dnia ŭ h. 18-*aj = Kančatkova zborka na Schwabingu z svajej prahramaj.*
5) *Pa ŭsie patrebnyja infarmacyi źviartacca da : Weissruthen. Kongress. Sekretariat (Sycz)* (13 b) *MÜNCHEN* 23, *Parzivalstr.* 1/*II. T :* 338393 *oder* 62941.

BARANIEM NAŠYCH VUČONYCH

Kolki navukovych autarytetaŭ i słaŭnych talentaŭ ź ichnimi zdabyčami na praciahu historyi nam, biełarusam, zrabavana! A kolki rabujecca ich i siannia šovinistyčnymi čužyncami, uplatajučymi ŭ karonu svaje (niasłaŭnaje) słavy! Jašče bo j siahonnia — pamima hetulkich deklamacyjaŭ suśvietnaj apinii ab mižnarodnaj spraviadlivaści j samavyznačeńni — nia sunimajecca zaborčaje pasiahannie nia tolki na našyja geopalityčnyja terytoryi, ale j na našyja cyvilizacyjnyja j kulturnyja darahacennaści z boku šovinistyčna-akupanckich susiedziaŭ.

I mo na nijakim inšym vučonym heta nie razyhryvajecca tak skandalična, jak na našym prometeju paraŭnalna-ranniaje (1517) nacyjanalnaje Biblijaaśviety, Francišu Skarynie, zasłyŭšym svajoju talentnaju i dyplamavanaju vučonaściu vysokaje europejskaje miery, jakoha prysvojvajučy tyje susiedzi ledź nia bjucca ŭzajemnaasprečvajučysia.

Kali S. Windakiewicz, palak, adkryŭ u Paduanskim Universytecie akty ab daktaryzacyi Skaryny dy apublikavaŭ ich u svajoj pracy « Materyały do historyi Polakòw w Padwie » (hl: Archiwum dla dziejòw literatury i oświaty w Polsce tom VII, Krakòw 1891) — dyk dačuŭšysia ab hetym rasiejec, I. Šlapkin, nie zadavolvajučysia užo isnujučaj rasiejskaj (ale niepazbaŭlenaj abjektyŭnaści) manahrafijaj Vładimirova z 1888, ŭdahoń pahnaŭsia ŭ Padvu, vyšukaŭ tyja akty j apublikavaŭ u « Žurnale Ministierstva Narodnaha Prośvieščenija » (hl: N. 4, 1892 h. bač. 382-385, artykuł « K biografii Franciska Skoryny »), kab zaraz vystavić jaho na svaim kazionna-publicystyčnym forumie jak rasiejca.

I hetak voś prysvojvali jaho — jak aśvietčyŭ pierad daśledčykam našaj Redakcyi sučasny praf., tahož Universytetu, słavist Arturo Cronia — nia tolki palaki j rasiejcy, ale naviet ukraincy dy letuvisy, pamima tak vidavočnaj prynaležnaści jaho biełarusam. Nie apošniuju rolu ŭ hetym prysvojvalnym baji adyjhryvajuć i vieravyznanniavyja ambicyi, fanatyzavanyja ciomnymi siłami; značnò heta choćby j z taje najnaviejšaje managrafiji savieckaje Aleksiutovíča (1958), nijak nia mohšaje pieratravić katalickaha imia « Francišak », fihurujučaha ŭ va ŭsich dakumantach, a prymajstroŭvajučy jamu svajo zrusyfikavanaje, « Georgij », jakim Skaryna nikoli siabie nie nazyvaŭ.

I dakul-ža, voś hetak chvalšujučy historyju, čužyncy buduć ździekavacca nad našymi autarytetami j rasparadžacca ich pravam na samavyznačennie? Ci nie pryšła para biełarusam skazać urešcie pierad śvietam — nie ŭ mimachodnych publicystyčnych zaciemkach ci kanspektovych brašurkach, ale ŭ pavažnaj hruntoŭnaj manahrafii — svajo autarytetnadefinityŭnaje słova ab hetym vydatnym našym surodziču, para pakazać śvietu jahonaje samaakreślennie ŭ dakumentalnych personalijach dy ŭ jahonaj litaraturnaj tvorčaści, movie, ŭ jakich adpiačatana jaho patryjatyčnaje samapačućcio.

Redakcyja naša daŭno ŭžo budziła zaintaresavannie hetaj patrebaj. Iz svajho boku zaklikaŭ da ździejśniennia jaje i Biełaruski Instytut Navuki j Mastactva ŭ ZDA, šukajučy dy, studyjujučy navukovyja krynicy j źbirajučy adnosnyja mataryjały, dakumanty, a pieradusim litaraturnuju spadčynu Skaryny. Idučy na sustreč hetym zàklikam Redakcyja naša vyekspedyjavała niedaŭna svajho supracoŭnika, a.J. Sadoŭskaha, ŭ Padvu, dzie vučyŭsia Skaryna, vydabyć egzaminacyjnyja dakumanty dy mahčymyja inšyja viedamki ab im. U vyniku čaho siol. krasavika pasłana BINIM'u (z paźniejšym našym dadatkam rasšyfroŭki) 26 nehatyvaŭ zdymak, aktaŭ, znojdzienych u archivie dy biblijatecy Universytetu, a takža ŭ Kuryi Biskupskaj tamašniaj. Zdymku hetaha apošniaha aktu (kuryjalnaha) źmiaščajem u našaj časopisi z adpaviednaj paleohrafičnaj rasšyfroŭkaj, jak asablivaść, nijakim vydaviectvam dahetul zdajecca nia cytavanuju. Pošuki ŭ « Archivio di Stato » Bolonii i Rymu, kab daviedacca na jakich jašče universytetach, aprača Krakaŭskaha i Paduanskaha, Skaryna studyjavaŭ, byli biaz vyniku. Napatkany tolki ŭ rymskim « Instytucie Oryjentalnym » vyšej cytavanyja: monohrafija I. Šlapkina, a ŭ « Biblijatecy Polskaj Akademii » tam-ža — monohrafija S. Windakiewicza; dy J. Muczkowsk'aha « Statuta necnon Liber promotionum philosophorum ordinis in Universitate Studiorum Jagellonica, 1402-1849, Cracoviae, 1849, p. 144 ».

Pobač vyšej padanaj asablivaści źmiaščajem tut jašče adzin universytecki nie apošniaj vahi rekvizyt: heta publikavany ŭžo kaliś, choć mo z zaciortaj krychu ŭ pamiaci dataj i miescam znachodki, partret Skaryny (bč.8). Znachodzicca jon u t. zv. « Sala dei Quaranta » i vykanany temperaj na pałatnie, poruč ź inšymi, daktaryzavanymi tam, čužyncami. Nia jość heta niejkaja staravietnaść. Malavaŭ jaho u 1942 Giacomo del Forno ź Milanu — jak vynikałab z universyteckaj publikacyi: « l'Universita di Padova, Descrizione delle sale accademiche al Bo e del Liviano, a cura di Carlo Anti, Padova, 1957 ». Charakterystyčnymi źjaŭlajucca nad kažnym z henych partretaŭ napisy adnosnych imionaŭ i proźviščaŭ z dataju egzaminaŭ dy nacyjanalnaść kažnaha. Hetkim čynam Skaryna akreśleny jak « *Ruteno* », tady jak levy jaho susied P. Postnikov — jak « Russo », a pravy Kochanowski — jak « Polacco ». Nažal, zdymka nie mahła adtvaryć partretu zusim daskanalna z pryčyny ŭzo krychu pryniščanaha malunku. Iduć pošuki jahonaha autara dziela vydabyćcia viedamak na jakim pravobrazie jon abasnoŭvaŭsia. Mahčymuju padobu jaho da inšych, dahetul spatykanych hrafičnych, chaj čytačy našy asudziać samy. T.

Razhadki da N. 55: 4 — *Tutun*
5 — *Daroha*
6 — *Knižka.*

Zahadki: 7 — *Furman siadzić, jak pan*: *Pahladaje navakoła* *I krucić za pjataje koła*

8 — *Pakul lacić — prosić pić*: *Jak nie napjecca,* *Dyk razabjecča.*

M.D. XII indictione XV Die Martis VIIII mensis nouembris

Priuatum examen in medicinis Eximii viri Domini Magistri Francisci quondam Luce Scorina de Poloczko' rutheni, Secretarii regis Datiae: Coram Archiepiscopo Reuerendissimo Domino Suffraganeo et Vicario, per Veneratum Collegium Doctorum artistarum Paduanorum, in asisten tia spectabilis artium et medicine doctoris Domini magistri Francisci Fumanelli alme Uniuersitatis artistarum Vicerectoris examinati: Qui fuit unanimiter, concorditer ac concorditer (sic) et eorum nemine penitus dissentiente, in medicinis approbatus: sub promotoribus suis artium et medicine doctoribus, dominis magistris

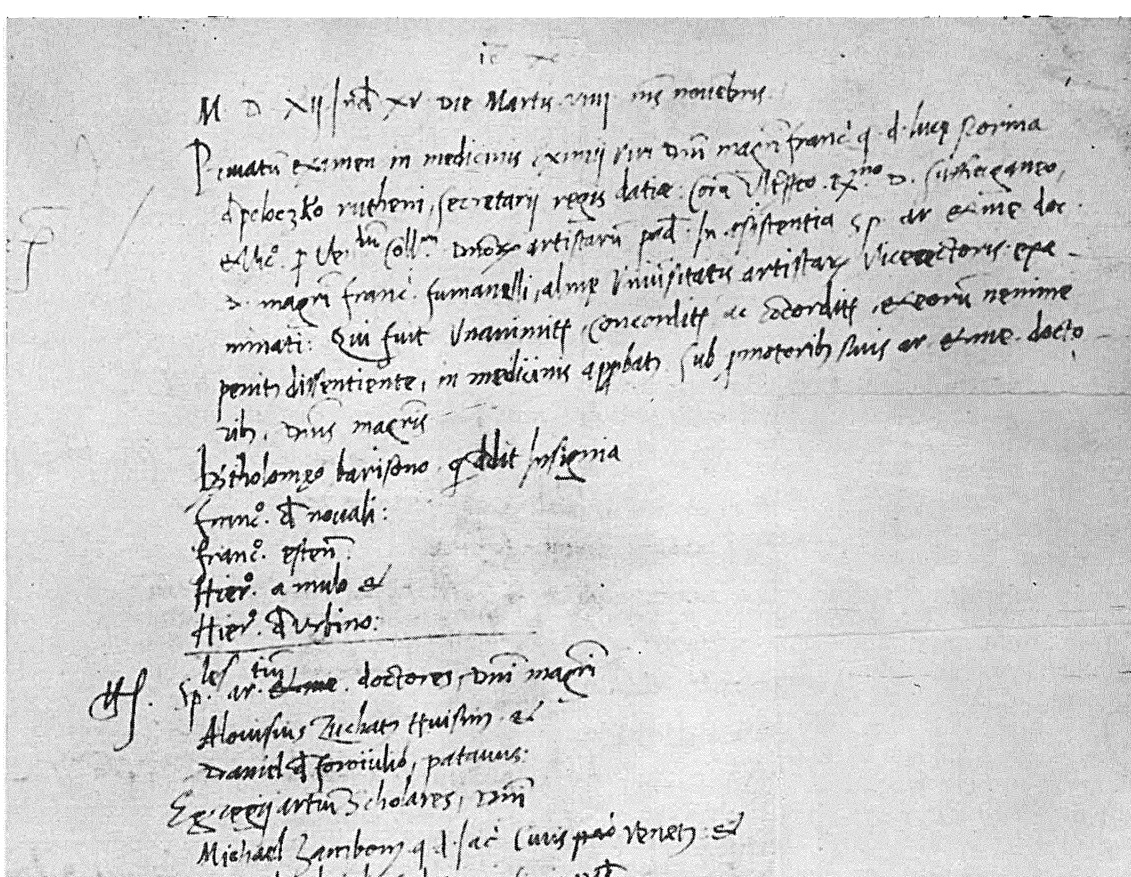
Bartholomeo Barisono, qui dedit Insignia
Francisco de Nouali
Francisco Estensi
Hieronymo a Mulo, et
Hieronymo de Urbino:
Testes Spectabiles artium doctores, Domini magistri
Alouisius Zuchatus Huisinus, et
Daniel de Feroiulio, Patauus:
Egregii artium Scholares, Domini
Michael Zartibonus quondam Jacobi, civis Venetus et Gaspar de Gabrielis, filius domini Petri, civis Paduanus:



1512 *indykcyja XV u autorak 9 listapada.*

Asabisty egzamint z medycyny Vydatnaha muža, Sakratara karala Dackaha, Spadara Mahistra z Polacka, (biela)rusa — ŭ prysutnaści Dastojnaha Archibiskupa Spadara Sufrahana j Vikaraha dla Šanablivaje Paduanskaje Kalehii Doktaraŭ navuk dy pry asystencyi pavažanaha doktara navuk i medycyny Spadara mahistra Franciška Fumanelli, Vicerektara Universytetu, — egzaminavanaha i ź niazvyčajnaj adnazhodnaściu całkom biaź ničyjho aspračvannia aprabavanaha (daktaryzavanaha) ŭ medycynie promotorami (egzminatarami) spadarami doktarami navuk i medycyny, (prafesarami) mahistrami

Baŭtramiejem Barisono, jaki daručyŭ Adznaki,
Franciškam de Nouali
Franciškam Estensi
Heranimam a Mulo, i
Heranimam de Urbino:
Švietki. Pavažanyja doktary navuk, Spadary (praf.) mahistry
Alouisius Zuchatus Huisinus, i
Danijel de Forojulio, Patanus:
Pačesnyja Studenty navuk, Spadary
Michał Zartibonus syn Jakuba, žychar Venecyi i
Kaspar de Gabrielis, syn spadara Piatra, žychar Padvy



Direttore respons.: Dott. A. FRUTAZ
Posta indir.: Dott. P. TATARYNOVIC
Roma, Via della Camilluccia, 24

Z dazvolu
Duchoun Uladau

Tipografia Fausto Failli - Roma

Pubblicazione autorizzata dal Tribunale di Roma con decreto del 7-12-1950